

Kampania wyborcza z ASF w tle?

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 30 września 2018

Kampania wyborcza nabiera rumieńców. Ostatnio rozpętała się burza wokół epidemii ASF w Polsce. Posłanka PO Dorota Niedziela przekonuje, że resort rolnictwa nie radzi sobie z tym problemem, a rząd ukrywa prawdziwe dane o skali poniesionych strat. Co na to hodowcy?

Polska przegrywa walkę z ASF – hodowcy biją na alarm. Wirus rozprzestrzenia się po kraju coraz szybciej. Jak już informowaliśmy na naszym portalu, z powodu świńskiej zarazy na wschodzie zniknęła 1/3 gospodarstw. Straty ponoszą nie tylko hodowcy, ale również cała branża mięsna, której grozi załamanie produkcji.

[Przeczytaj więcej o stratach ponoszonych przez hodowców](#)

Walka z ASF: jest ciężko



foto. Fotolia

Polscy hodowcy walczą z wirusem ASF od 2014 roku.

Walka z wirusem okazuje się coraz trudniejsza. Pomóc w niej miały hodowcom zasady bioasekuracji. Jednak wielu rolników skarży się na brak szerokiej akcji informacyjnej na ten temat. Nieskuteczny okazał się również odstrzał dzików. Pomysł budowy płotu – upadł. Jaki więc rząd ma teraz plan? – pytają zaniepokojeni hodowcy.

Problemy z walką z ASF ma również Inspekcja Weterynaryjna. Weterynarze skarżą się na natłok pracy przy braku etatów i niskich pensjach. Pracownicy IW apelowali już wielokrotnie do rządu o podwyżki – bezskutecznie.

Kampania wyborcza wokół ASF

ASF pojawił się w kampanii wyborczej. O trudnej sytuacji hodowców świń przypomniała ostatnio posłanka PO Dorota Niedziela. Jej zdaniem, resort rolnictwa nie radzi sobie z tym problemem, a rząd Mateusza Morawieckiego ukrywa prawdziwe dane o skali poniesionych strat.

– Widzimy kampanię, gdzie Morawiecki razem z Ardanowskim (ministrem rolnictwa) snują jakieś śmieszne opowieści. Do Sejmu wpływają projekty ustaw typu „koło gospodyń wiejskich”, a nie w sprawie tego, co w rolnictwie najważniejsze, czyli susza i ASF – twierdzi Dorota Niedziela, posłanka PO.

Będą ułatwienia dla hodowców?

Rząd przekonuje, że ma pomysł jak pomóc poszkodowanym rolnikom. Na walkę z wirusem i wsparcie hodowców świń przeznaczono w ubiegłym roku 140 mln złotych. Budżet na ten cel w tym roku jest dwukrotnie większy, sięga 290 mln zł.



Kampania wyborcza idzie pełną parą! Posłanka Dorota Niedziela zarzuca rządowi, że nie ma pomysłu na walkę z ASF.

Dwa tygodnie temu Sejm uchwalił ustawę o szczególnych rozwiązaniach związanych z wystąpieniem ASF w Polsce. Ma ona ułatwić rolnikom sprzedaż tuczników ze stref objętych ograniczeniami po pojawieniu się tam tej choroby.

[Przeczytaj więcej o pomocy dla hodowców świń z powodu ASF](#)

Różowo nie jest

Ta nowa forma wsparcia jest jednak małym pocieszeniem dla hodowców. Rolnicy nie kryją rozgoryczenia. – ***Polska przegrywa walkę z ASF. Niemal codziennie słyszy się o kolejnych ogniskach. To tylko kwestia czasu, aż wirus zajmie cały kraj. A rząd nie ma pomysłu na walkę z tym wirusem, to co nam się oferuje to ochłapy*** – uważa Jan Kowal z Wielkopolski.

Podobnego zdania jest pan Jan Nowak z Podkarpacia. – ***To co się dzieje to jakiś absurd. Niedługo dojdzie do tego, że wieprzowina w Polsce będzie tylko z importu. Rząd nie wie jak uratować hodowlę trzody chlewnej w Polsce i co najgorsze – nikt się tym nie przejmuje*** – uważa.